

Sygn. akt III AUa 261/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 września 2022 r. w S.

sprawy K. R. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o wypłatę świadczenia

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 23 marca 2022 r., sygn. akt VI U 195/22

oddala apelację.

	Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk	
--	----------------------------------	--

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., decyzją z 3 lutego 2022 roku, znak:(...) odmówił K. R. (1) prawa do świadczenia niezrealizowanego po zmarłym bracie A. R. (1). W uzasadnieniu decyzji powołał się na treść przepisu art. 136 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wskazując, że K. R. nie należy do kręgu osób wymienionych w tym przepisie.

K. R. (1) odwołał się od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę i przyznanie mu prawa do świadczeń niezrealizowanych po zmarłym bracie, przy czym na rozprawie doprecyzował, że chodzi mu o wypłatę ostatniego świadczenia z ZUS, należnego bratu za styczeń 2022 r. Podniósł, że był opiekunem prawnym ubezwłasnowolnionego całkowicie brata od 9 października 2007 roku aż do dnia jego śmierci. Zaznaczył, że w ramach sprawowanej opieki dbał o zaspokajanie podstawowych potrzeb życiowych A. R., uczestniczył w pokrywaniu bieżących kosztów związanych z zakupem dla niego żywności, ubrań czy z zapewnieniem opieki lekarskiej oraz zakupem lekarstw i to niezależnie od środków przekazywanych bratu z ZUS. Podkreślił, że zorganizował także i poniósł koszty pogrzebu brata, przy czym z własnych środków finansowych przeznaczył na ten cel 2.682 zł.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania w całości, podtrzymując stanowisko wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji. Zaznaczył, że sam fakt bycia opiekunem prawnym zmarłego i świadczenie mu pomocy w bieżących sprawach domowych, jak również przedłożone faktury dotyczące zorganizowania pochówku zmarłego, nie świadczą o tym, że zmarły był na utrzymaniu K. R., zwłaszcza w sytuacji, gdy wysokość wypłacanego zmarłemu świadczenia wynosiła łącznie 1856,72 zł. W tym zakresie organ powołał się na wyrażony w judykaturze pogląd, że świadczenie doraźnej pomocy, a nawet opieki nie wchodzi w zakres użytego w art. 136 ustawy emerytalnej pojęcia „pozostawiania na utrzymaniu”.

Wyrokiem z dnia 23 marca 2022 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał K. R. (1) prawo do wypłaty świadczeń należnych z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. A. R. (1) za styczeń 2022 r.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

A. R. (1) od 8 lipca 2020 r., tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego, pobierał z ZUS emeryturę, przyznaną mu z urzędu w miejsce pobieranej wcześniej od 2005 roku renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Termin płatności świadczenia ustalono na 25. dzień każdego miesiąca. Bezpośrednio przed śmiercią A. R. łączna kwota wypłacana mu z tytułu świadczeń przez ZUS wynosiła 1856,72 zł miesięcznie.

W dniu 18 czerwca 2007 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie, w sprawie o sygnaturze akt I Ns 76/06, orzekł o całkowitym ubezwłasnowolnieniu A. R. (1) z powodu choroby psychicznej i innych zaburzeń psychicznych.

Poczynając od 9 października 2007 roku opiekunem prawnym całkowicie ubezwłasnowolnionego A. R. (1) został ustanowiony jego brat, K. R. (1). Funkcję opiekuna K. R. (1) pełnił nieprzerwanie aż do śmierci A. R. (1).

O powyższym (...) Oddział w S. został poinformowany przez K. R. (1) jeszcze w 2007 roku. Od tego czasu aż do śmierci A. R. wypłata należnych mu świadczeń odbywała się drogą pocztową, przy czym pieniądze były przekazywane K. R. (1), na jego adres zamieszkania, tj. S., Plac (...) z (...) /7a.

A. R. (1) zmarł 6 stycznia 2022 roku.

W związku z faktem, że termin płatności jego świadczenia przypadał dopiero 25-go stycznia, niezwłocznie po powzięciu informacji o śmierci A. R. organ wstrzymał wypłatę świadczenia. W związku z tym ostatnim świadczeniem wypłaconym przez ZUS K. R. (1) jako opiekunowi prawnemu A. R. (1) było świadczenie za grudzień 2021 roku.

W dniu 21 stycznia 2022 roku K. R. (1) złożył w organie rentowym wniosek o wypłatę niezrealizowanego świadczenia po zmarłym bracie. Wniosek ten został rozpoznany odmownie, poprzez wydanie zaskarżonej w niniejszym postępowaniu decyzji.

Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione, mimo że okoliczności i argumenty, na które powoływali się tak organ rentowy, jak i ubezpieczony, okazały się być pozbawione znaczenia prawnego.

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż istotą sporu było to czy organ rentowy powinien był wypłacić K. R. (1) świadczenie należne jego zmarłemu bratu za styczeń 2022 roku. Złożony przez K. R. w tym zakresie wniosek organ rozpoznął zgodnie z jego literalnym brzmieniem, tj. jako wniosek o wypłatę świadczenia niezrealizowanego w rozumieniu art. 136 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz.U.2022.504 - wg stanu prawnego na dzień orzekania, dalej jako: ustawa emerytalna). W związku z tym zbadał wyłącznie to, czy K. R. należy do kręgu osób o jakich mowa w tym przepisie, dochodząc do wniosku, że nie i na tej podstawie oddalając odwołanie. K. R. (1) z kolei domagał się przyznania mu prawa do wypłaty ostatniego świadczenia brata, odwołując się przede wszystkim do względów słusznościowych i powołując się na wysokość poniesionych przez siebie w związku z pogrzebem brata wydatków.

Zdaniem Sądu meriti, żadne z tych stanowisk nie było trafne a do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy potrzebne okazało się wyłącznie przeprowadzenie dowodów znajdujących się w jej aktach oraz w aktach ZUS (co do których ani sąd, ani żadna ze stron nie zgłosili żadnych zastrzeżeń odnoszących się do ich miarodajności), a także zastosowanie prawidłowych przepisów prawa.

Wskazując podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy podkreślił, że rozpoznając wniosek ubezpieczonego organ rentowy błędnie odwołał się do regulacji przepisu art. 136 ustawy emerytalnej. Zdaniem tego Sądu, norma ta odnosi się bowiem do całkiem innej sytuacji faktycznej niż ta, która zaistniała w niniejszej sprawie, gdyż wynika z niej, że w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku – małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku – innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba. Wprost z treści tego przepisu wynika zatem, że ma on zastosowanie wyłącznie w sytuacji, gdy zmarły nie miał ustalonego prawa i nie pobierał jeszcze świadczenia, jednak przed swoją śmiercią zdążył wystąpić o nie z wnioskiem do ZUS. Na takie rozumienie przepisu wskazuje właśnie zapis ust. 1 in fine, w którym ustawodawca zastrzega pozostawania uprawnionego na utrzymaniu członka rodziny, co jest dodatkowo zrozumiałe, gdy uwzględni się fakt, że z reguły osoby oczekujące na przyznanie i wypłatę świadczenia emerytalno-rentowego z zakresu ubezpieczeń społecznych, do tego czasu nie posiadają własnych źródeł utrzymania.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, zamiast stosować odnoszący się do innych sytuacji przepis, organ rentowy winien był posłużyć się sąsiednią normą przepisu art. 136a ust. 2 ustawy emerytalnej, odczytując go łącznie z przepisami art. 130 ust. 2 i ust. 2a tejże ustawy.

Art. 136a ust. 2 ustawy emerytalnej stanowi, że „w razie śmierci emeryta lub rencisty wstrzymanie wypłaty świadczenia następuje od miesiąca przypadającego po miesiącu, w którym zmarł emeryt lub rencista.” Ma on charakter normy szczególnej i w jasny, niebudzący wątpliwości oraz niewymagający wykładni sposób wskazuje datę, od której następuje wstrzymanie wypłaty świadczenia. Zastosowanie go w realiach niniejszej sprawy oznacza, że skoro A. R. (1) zmarł w styczniu 2022 r., to wstrzymanie wypłaty świadczenia mogło nastąpić dopiero od miesiąca przypadającego po tym miesiącu, a więc od lutego 2022 r. Organ rentowy niewątpliwie naruszył zatem prawo, wstrzymując wypłatę świadczenia już od stycznia.

Ponadto, zgodnie z dyspozycją art. 130 ust. 2 ustawy emerytalnej – świadczenia wypłaca się osobom uprawnionym, albo w formie bezgotówkowej (pkt 1), albo za pośrednictwem podmiotów prowadzących działalność w zakresie doręczania świadczeń (pkt 2). Jak wskazano w ustępie 2a tego samego artykułu, przepis ust. 2 stosuje się odpowiednio do osób sprawujących opiekę prawną nad osobami uprawnionymi do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy oraz osób sprawujących opiekę nad osobami, o których mowa w art. 131 ust. 1.

W ocenie Sądu meriti, użycie zwrotu o „odpowiednim stosowaniu” przepisu należy przy tym rozumieć w ten sposób, że ustawodawca nakazuje traktować osoby traktujące opiekę prawną nad osobami mającymi prawo do świadczeń długoterminowych z ZUS jako „osoby uprawnione” do uzyskania wypłaty świadczeń. Powyższe nie budzi wątpliwości, tym bardziej gdy zauważyć, że tak właśnie organ rentowy już od końca roku 2007 traktował K. R. (1). Był on bowiem prawnie ustanowionym opiekunem osoby ubezwłasnowolnionej, jaką był A. R. (1). Oczywistym jest, że skoro ktoś został całkowicie ubezwłasnowolniony, nie można wypłacać bezpośrednio do jego rąk żadnych świadczeń, nawet tych przysługujących mu osobiście, ze względu na jego szczególne cechy (w tym przypadku stan zdrowia). Stąd też takie świadczenie musi być wypłacane do rąk opiekuna prawnego, zgodnie z wszelkimi obowiązującymi w tym zakresie zasadami prawnymi. Organ rentowy stosował przy tym ów przepis prawidłowo aż do śmierci A. R. (1), gdyż od momentu powzięcia wiedzy o tym, że jest on ubezwłasnowolniony całkowicie i ustanowiono dla niego opiekuna prawnego, świadczenie przekazywał właśnie K. R. (1), na jego adres i do niego też adresował wszelką korespondencję związaną ze świadczeniami przysługującymi A. R. (1).

Sąd Okręgowy wskazał, iż w tej sytuacji, skoro wyżej wykazano już, że organ postąpił bezprawnie, wstrzymując wypłatę świadczenia A. R. (1) już od stycznia, zamiast dopiero od lutego 2022 roku, odwołanie musiało zostać uznane za zasadne. Jako opiekun prawny – czyli osoba uprawniona w rozumieniu art. 130 ust. 2 ustawy emerytalnej – K. R. (1) ma bowiem prawo do wypłaty świadczenia zmarłego brata za miesiąc, w którym jego brat zmarł.

Powyższe skutkowało koniecznością zmiany zaskarżonej decyzji (na podstawie dyspozycji art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.) w sposób wskazany w sentencji wyroku.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się organ rentowy zaskarżając je w całości i zarzucając mu naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 136 ust. 1 w związku z art. 136 a ust. 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r., o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. 2022 poz. 504 - dalej: „ustawa emerytalna”) - poprzez niezasadne przyznanie K. R. (1) prawa do wypłaty świadczeń należnych z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. A. R. (1) za styczeń 2022 r.

W oparciu o powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania ubezpieczonego w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w powyższym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Organ rentowy wskazał, iż judykatura niejednokrotnie zajmowała się analizą prawa do niezrealizowanego świadczenia. Na uwagę zasługuje stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 stycznia 2015 r., II UK 144/14. W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy wywiódł, że z mocy art. 101 pkt 2 ustawy emerytalnej, z dniem śmierci świadczeniobiorcy ustaje jego prawo do emerytury lub renty. Prawo do dalszych świadczeń nie przechodzi na inne osoby. Regulacja ta koresponduje z przepisem art. 922 § 2 k.c., zgodnie z którym nie wchodzi w skład spadku prawa i obowiązki zmarłego ściśle związane z jego osobą. Świadczenia przysługujące uprawnionemu i niezrealizowane do dnia jego śmierci, w myśl art. 922 § 2 k.c., są wyłączone ze spadku, jako przechodzące na oznaczone osoby niezależnie od tego czy są spadkobiercami. Przepis art. 136 ustawy emerytalnej ustanawia odrębne od dziedziczenia następstwo prawne w tym zakresie. Sąd Najwyższy stwierdził przy tym, że ustawodawca nadał hipotezie normy ust. 1 tego artykułu szeroki zakres, obejmując nią wszystkie przypadki braku realizacji świadczenia w okresie między złożeniem wniosku o emeryturę lub rentę, pobieraniem już przyznanego świadczenia a śmiercią uprawnionego, czyli zarówno te, gdy wnioskodawca zmarł w trakcie postępowania o przyznanie świadczenia, jak i te, gdy nastąpił zgon osoby mającej już ustalone prawo do emerytury bądź renty decyzją organu rentowego lub wyrokiem sądowym. Właśnie z uwagi na takie szerokie ujęcie sytuacji podpadających pod hipotezę omawianej normy prawnej, w kręgu osób predestynowanych do niezrealizowanego świadczenia wymieniono nie tylko te, dla których emeryt lub rencista był - z racji posiadania stałego źródła utrzymania - żywicielem, ale także te, na których utrzymaniu pozostawał potencjalny emeryt (rencista).(por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 13.08.2018 r., III AU a 1460/17).

Apelujący wskazał również, że zgodnie z art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej ZUS wypłaca niezrealizowane świadczenie emerytalne jednej z osób wymienionych w tym przepisie, pod warunkiem, że zmarły jeszcze za życia wystąpił o to świadczenie. Z treści powoływanego art. 136 ust. 1 ustawy osoba uprawniona do niezrealizowanego świadczenia po zmarłym nie może skutecznie dochodzić wypłaty świadczeń sprzed daty złożenia wniosku o emeryturę lub rentę, choćby osoba zmarła miała prawo do tych świadczeń jeszcze przed wystąpieniem o ich wypłatę. Zatem niezrealizowane świadczenie emerytalne lub rentowe w rozumieniu art. 136 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, to takie świadczenie, do którego prawo zostało już ustalone lub co najmniej osoba uprawniona wystąpiła o nie jeszcze za życia, ale nie zostało ono jej wypłacone, niezależnie od przyczyn opóźnienia w wypłacie świadczenia. A contrario świadczenie zrealizowane to takie świadczenie, które dotarło do rąk osoby uprawnionej albo zostało przekazane na konto bankowe wskazane przez uprawnionego, (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 4 grudnia 2013 r. sygn. akt III AU a 386/13). Hipoteza, wskazanej normy ma zatem szeroki zakres, obejmując nią wszystkie przypadki niezrealizowania świadczenia, w okresie między wystąpieniem z wnioskiem o emeryturę lub rentę a śmiercią uprawnionego, czyli zarówno te, gdy zgon nastąpił w trakcie postępowania o przyznanie świadczenia, jak i

te, gdy dotknął on osobę już mającą ustalone decyzją organu rentowego lub wyrokiem sądowym prawo do emerytury (renty), (por. wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 25 marca 2021 r. sygn. akt VIII U 2985/20).

Mając na uwadze powyższe, apelujący nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu orzekającego, iż organ w niniejszej sprawie błędnie odwołał się do regulacji przepisu art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej i winien zastosować treść art. 136 a ust. 2 w związku z art. 130 ust. 2 i ust. 2a ww. ustawy. Zdaniem pozwanego należy odróżnić kwestię jednorazowej wypłaty świadczeń niezrealizowanych zawartą w omawianym art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej od comiesięcznej wypłaty świadczeń osobom uprawnionym (które z pewnych przyczyn nie mogą same tych świadczeń odbierać) - o czym z kolei mowa w treści art. 130 ust. 2 ustawy emerytalnej i która statuuje zasadę, iż świadczenie wypłaca się uprawnionemu „do rąk własnych”. Świadczenia nie wypłaca się natomiast „do rąk” uprawnionego, jeżeli uprawniony ma ustanowionego opiekuna prawnego lub jest osobą, o jakiej mowa w art. 131 ust. 1 ustawy emerytalnej (uprawniony do renty rodzinnej małoletni lub pełnoletni, który ma ustanowionego opiekuna prawnego). W przypadku takim świadczenie wypłaca się osobom sprawującym opiekę, chyba że osoba sprawująca opiekę odbywa karę pozbawienia wolności, karę aresztu wojskowego, karę aresztu za wykroczenie lub jest tymczasowo aresztowana.

W przedmiotowej sprawie uprawniony do emerytury A. R. (1) nie odebrał świadczenia za styczeń 2022 r., a zatem po jego śmierci kwota należnej mu za ten miesiąc emerytury stała się świadczeniem niezrealizowanym w rozumieniu powołanego wyżej art. 136 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a do jej odebrania uprawnione są tylko osoby z kręgu wymienionego w tym przepisie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji odpowiada prawu. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybił przepisom prawa procesowego, dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy i zastosował do niego właściwe normy prawne. Sąd Apelacyjny w całości podzielił zarówno ustalenia, jak i przede wszystkim rozważania prawne Sądu Okręgowego.

Należy wskazać, iż artykuł 136a ust. 1 ustawy emerytalnej określa regułę ustalania kwoty emerytury lub renty przysługującej za niepełny miesiąc. Wynika z niej, że w takim przypadku świadczenie ma charakter proporcjonalny, a jednostką czasu, według której tę proporcję się ustala, jest dzień kalendarzowy. W razie śmierci emeryta lub rencisty, zgodnie z art. 101 pkt 2 ustawy emerytalnej prawo do świadczeń ustaje ze śmiercią osoby uprawnionej. Z kolei stosownie do art. 134 ust. 1 pkt 1 ustawy wypłatę świadczeń wstrzymuje się, jeżeli powstaną okoliczności uzasadniające ustanie tego prawa, a w świetle art. 134 ust. 2 pkt 2 ustawy wstrzymanie wypłaty świadczeń następuje, poczynając od miesiąca, w którym została wydana decyzja o wstrzymaniu wypłaty. Przepisy te pozwalałyby przyjąć, że śmierć emeryta lub rencisty powoduje ustanie prawa do świadczenia od dnia, w którym ona nastąpiła, a w konsekwencji, że: 1) świadczenie pobrane za każdy okres przypadający po jego śmierci jest świadczeniem nienależnym, 2) wstrzymanie świadczenia możliwe jest od dnia następującego po tym zdarzeniu, jednakże takie konsekwencje śmierci uprawnionego do emerytury lub renty wyłącza właśnie art. 136a ust. 2 ustawy. Zgodnie z nim w przypadku zgonu emeryta lub rencisty prawo do pobieranej przez niego emerytury lub renty trwa do końca miesiąca, w którym to zdarzenie nastąpiło. Oznacza to zatem, że emerytura lub renta za cały miesiąc, w którym ubezpieczony zmarł, jest świadczeniem należnym a jego wstrzymanie może nastąpić dopiero od kolejnego miesiąca i powinno ono zostać wypłacone na zasadach ogólnych. Gdyby zatem termin wypłaty był ustalony np. na 5 dnia każdego miesiąca organ rentowy nie miałby żadnych wątpliwości, że przekazane wówczas wnioskodawcy świadczenie jest świadczeniem należnym i wypłacanym do rąk osoby uprawnionej. Inna data wypłaty świadczenia (w tym przypadku 25 dzień miesiąca) nie może implikować odmiennego stanowiska organu rentowego właśnie z uwagi na treść cytowanego przepisu. Prawidłowa więc będzie w szczególności wypłata emerytury lub renty za miesiąc, w którym nastąpiła śmierć świadczeniobiorcy, na jego rachunek (płatniczy, inny niż płatniczy), instrument płatniczy, osobie przez niego wskazanej, a także – innej osobie uprawnionej do odbioru świadczenia (zob. wyrok SA w Szczecinie z dnia 2 lutego

2017 r., III AUa 11/16, LEX nr 2265614; wyrok SA w Katowicach z dnia 11 grudnia 2014 r., III AUa 92/14, LEX nr 1770374; wyrok SA z Poznaniu z dnia 14 maja 2015 r., III AUa 1390/14, LEX nr 1781953).

W tym sensie art. 136a ust. 2 ustawy stanowi przepis szczególny w stosunku do art. 101 pkt 2 i modyfikuje konsekwencje śmierci emeryta lub rencisty, które mogłyby wynikać z art. 134 ust. 1 pkt 1, art. 138 ust. 2 pkt 1 i art. 138 ust. 3 ustawy emerytalnej. Podkreślenia przy tym wymaga, że emerytura lub renta w razie śmierci ubezpieczonego należna jest za cały miesiąc, w którym nastąpiło to zdarzenie.

Z powyższych względów, na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk